

Od autora: facecja

O równość panie walczyły,
wciąż o niej panom prawily.
„Tolerancja i kultura” –
tak chciała matka i córka.

Więc czemu panie, gdy zimą
pan chciałby wygrzać swój żywot,
z wrzaskiem go z sauny wyrzucą,
jeszcze złym słowem zasmucą.

Nie patrzą nawet, że mrozy,
chłop nagi, błednie ze zgrozy
(gdyż może być z tego krewa –
wnet falsecikiem zaśpiewa).

Chłopy zaś w saunie (to pewne)
niewiastę przyjmą uprzejmie,
grzecznie wśród siebie posadzą,
nawet swój ręcznik oddadzą.

Kobieta siądzie swobodnie
(tak zachowują się godnie),
jeszcze rozmową zabawią

i komplementy jej prawią.

”Komu więc brak tej kultury”?!

Słuchajcie, matki i córki –

Ogłady się od nas uczcie...

Do sauny... już z nami wróćcie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzisław, dodano 02.10.2021 07:37

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.